



Urbanus

GAZETKA PARAFIALNA 6 (26) 2018

Parafia pw. św. Urbana I w Zielonej Górze
KOŚCIÓŁ PATRONALNY MIASTA ZIELONA GÓRA

ODWIEDŹ NAJWYŻEJ POŁOŻONY KOŚCIÓŁ W ZIELONEJ GÓRZE

Święty Urbanie I, Patronie nasz, módl się za nami!

MYŚL MIESIACA:

„Dobrze jest spełniać to, co ode mnie zależy, a dobrze znosić to, co ode mnie nie zależy – oto jest cała doskonałość i źródło prawdziwego szczęścia na świecie.”

Święty Maksymilian Maria Kolbe

Drodzy Parafianie i Czytelnicy!

Rozpoczęły się wakacje. To dobry czas, aby trochę odpocząć, nabrać siły do codziennych obowiązków, odwiedzić rodzinę i najbliższych oraz wyjechać nad morze, jezioro lub w inne ciekawe miejsce.

Pamiętajmy, aby w czasie wakacji znaleźć czas dla Boga, na niedzielną Mszę św. i osobistą modlitwę.

Trwają obecnie Mistrzostwa Świata w piłce nożnej w Rosji. Podczas rozegranych już spotkań piłkarskich zauważyłem, że niektórzy zawodnicy, trenerzy i kibice nie wstydzą się przyznać do Boga przez uczynienie znaku krzyża, wskazanie nieba po zdobytej bramce oraz gest złożonych rąk do modlitwy. Piszę te słowa przed ostatnim meczem naszej drużyny narodowej z Japonią. No cóż, szkoda, że przegraliśmy wcześniej dwa spotkania. Ale trzeba wiedzieć, że to tylko sport i że prawdziwy kibic jest ze swoją drużyną na dobre i na złe. Ciekawostką jest fakt, że w naszej reprezentacji mamy dwóch zawodników, pochodzących z naszego województwa. Są to Łukasz Fabiański ze Słubici i Dawid Kownacki z Murzynowa. Pamiętajmy, aby zawsze kibicować z wiarą, nadzieją, kulturą i bez negatywnych emocji, nie przekraczając granic zdrowego rozsądku. W końcu to tylko sport.

Warto wspomnieć, że 25 lipca mamy w liturgii wspomnienie św. Krzysztofa, patrona kierowców i podróżnych. W tym dniu święcimy pojazdy, kierowców i modlimy się o bezpieczeństwo na drogach. Słyszymy o wielu wypadkach drogowych, o ofiarach śmiertelnych i rannych. Warto w tym miejscu przypomnieć tzw. Dekalog kierowcy, aby jeszcze bardziej zadbać o swoje i innych bezpieczeństwo.

1. Nie będziesz egoistą na drodze.
2. Nie będziesz ostry w słowach, czynach i gestach wobec innych ludzi.
3. Pamiętaj o modlitwie i uczczeniu św. Krzysztofa, kiedy wyruszasz w drogę – umiej też podziękować.
4. Szanuj pieszych.
5. Nie zabijaj – bądź trzeźwy.
6. Zapnij pasy – będziesz bezpieczny.
7. Nie bądź brawurowy w prędkości.
8. Nie narażaj siebie i innych na niebezpieczeństwo.
9. Pomagaj potrzebującym na drodze.
10. Przestrzegaj przepisów drogowych.

Życzę wszystkim kierowcom i podróżnym bezpieczeństwa w czasie podróży oraz nieustannej opieki św. Krzysztofa, a w imieniu całej redakcji „Urbanusa”, wszystkim parafianom, dzieciom i młodzieży udanego, miłego i bezpiecznego wypoczynku.

ks. Paweł – opiekun gazetki



Katolicki savoir-vivre, czyli czego nie wiesz o zachowaniu w kościele!

Kadzidło jest symbolem modlitwy, która jak dym wznosi się do góry, do słuchającego Boga. Dym ten ma znaczenie oczyszczające.

Dzisiaj okadzanie kapłana i ludu uczestniczącego w liturgii ma stanowić ich oczyszczenie, by z czystymi sercami sprawowali święte obrzędy. Kadzidło nie jest związane bezpośrednio z żadną czynnością, która wymagałaby święceń, dlatego może używać go każdy. Robimy to i my w naszych domach, chociażby w uroczystość Objawienia Pańskiego (Trzech Króli).

Podczas liturgii wyznaczeni ministranci zwani są w tym czasie turyferariusz czyli ten, który niesie kadzielnicę i nawikulariusz – ten niosący naczynie w kształcie łódeczki, w której jest kadzidło.

Używanie kadzidła jest możliwe podczas Mszy świętej w niektórych jej częściach. My zachowujemy się wtedy tak samo jak podczas Mszy świętej bez stosowania kadzidła. Jedyną chwilą, gdy trzeba wcześniej przyjąć postawę stojącą, jest okadzenie podczas ofiarowania. Turyferariusz okadza celebransa, a następnie wychodzi przed ołtarz, aby okadzić lud. Wówczas, a więc przed słowami celebransa: „Módlcie się, aby moją i waszą ofiarę...”, trzeba wstać.

Opracowała Marlena Magda-Nawrocka

BOSKI DZIEŃ DZIECKA



2 czerwca, dzień po właściwym Dniu Dziecka, o godzinie 8 pod pieczę księdza Pawła Terzyka mniejsze i większe dzieci, rodzice oraz opiekunowie z parafii pw. św. Urbana wybrali się dwoma (!) autokarami do Sanktuarium Matki Bożej Cierpliwie Słuchającej w Rokitnie, aby razem z Maryją świętować ten najważniejszy dla dzieci dzień. Bez żadnych komplikacji dojechalismy na miejsce około godziny 10. Na powitanie każdy został obdarowany torebką słodczy. Przed rozpoczęciem Mszy znaleźliśmy chwilę na modlitwę oraz parę wspólnych zdjęć, a po zakończeniu nabożeństwa, pod przewodnictwem księdza biskupa Tadeusza Lityńskiego, mogliśmy oddać się upragnionej zabawie. Były dmuchane zamki, malowanie twarzy i włosów, zaplatanie warkoczków, droga przez labirynt i wykrywanie metalu. Nie zabrakło też tańców i śpiewów oraz stoisk gastronomicznych. Na zakończenie obchodów zawitała do nas straż pożarna i każdemu zafundowała zimny prysznic. W drodze powrotnej zajechalismy pod figurę Jezusa Chrystusa

Króla Wszechświata w Świebodzinie, a następnie wyruszyliśmy w dalszą drogę do Zielonej Góry. Zmęczeni i spaleni słońcem dojechalismy do domu. Teraz zostaje nam tylko wspominać i czekać na następny rok i kolejny Dzień Dziecka. A ja dziękuję i cieszę się, że mogłam ten czas spędzić z Wami!

Julianna Łuczak



AKOLITAT W KRAKOWIE

17 czerwca na zakończenie roku formacji w Seminarium 35 + odbyła się uroczystość udzielenia posługi akolitu, którą przyjęli klerycy: Bogusław Wojnarowski z Góry (archidiecezja wrocławska), Jarosław Marszałek z Głogowa oraz Leszek Stojanowski-Han. Posługę udzielił ks. biskup Jan Zając, honorowy kustosz Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie - Łagiewnikach.

Akolita – termin pochodzący od greckiego słowa „akólouthos” – to człowiek „idący za kimś, towarzyszący”. Akolita, który do 1972 roku w Kościele łacińskim był ostatnim z czterech tzw. święceń niższych udzielanych kandydatowi do kapłaństwa w czasie formacji seminaryjnej, jest obecnie – na mocy decyzji bł. Pawła VI - ostatnią posługą udzielaną przed święceniami diakonatu. Akolitą zostaje się na czwartym roku studiów i pełni się tę posługę do czasu przyjęcia diakonatu. Akolitę ustanawia się podczas Mszy świętej, po Ewangelii, przez modlitwę i wręczenie pateny z chlebem lub kielicha z winem. Biskup podając patenę lub kielich mówi: „Przyjmij naczynie z chlebem (lub kielich z winem) do sprawowania Eucharystii i tak postępuj, abyś mógł godnie służyć Kościołowi przy stole Pańskim”. Ustanowiony akolita staje się nie tylko szczególnym sługą ołtarza, ale jest także ustanowiony do posługiwania chorym i cierpiącym. Jak mówi obrzęd ustanowienia akolity: „karmiąc się Eucharystią ma za zadanie uczyć się szczerzej miłości do potrzebujących”. Akolita jest więc nadzwyczajnym szafarzem Komunii Świętej, może Jej udzielać w czasie Mszy św. lub poza nią, zanosić do chorych lub w wypadku konieczności podać umierającemu jako Wiatyk. Może on również wystawić Najświętszy Sakrament do adoracji, nie ma natomiast prawa udzielenia Nim błogosławieństwa. Akolita może też dokonywać puryfikacji (oczyszczenia) naczyń liturgicznych: pateny, kielicha i puszki.

Na wszystkie te zadania wynikające z posługi akolity zwrócił uwagę w swojej homilii ks. biskup Jan Zając i równocześnie zachęcił, by wzorem św. Alberta Chmielowskiego, w którego święto przyjmowaliśmy posługę, nieś Chrystusa innym ludziom.

kleryk Leszek Stojanowski-Han



KONCERT DYPLOMOWY NASZEGO OORGANISTY JAKUBA GOŚCINIAKA

16 czerwca w kościele pw. św. Michała Archanioła w Ciosańcu odbył się koncert dyplomowy naszego organisty Jakuba Gościniaka. Koncert był wyjątkowy, usłyszeliśmy bowiem historię zbawienia, opowiedzianą przez siedemdziesięcioosobowy zespół muzyczno-teatralny, w skład którego wchodził: chór Cantate Deo ze Sławy, Chór Kościoła Patronalnego pw. św. Urbana I w Zielonej Górze, grupa teatralna działająca przy naszej parafii oraz zaprzyjaźnieni muzycy – wokaliści i instrumentalści. Historia została opowiedziana na podstawie trzech opracowań muzycznych autorstwa Jakuba Gościniaka. Na początku usłyszeliśmy nową aranżację kolędy „Archanioł Boży Gabriel”; wszak to od „fiat” Maryi wszystko się zaczęło, następnie przeżywalismy mękę Chrystusa przy dźwiękach pieśni „Bądź mi litośny”, by w końcu przejść do punktu kulminacyjnego, czyli śmierci i zmartwychwstania. Tej ostatniej historii towarzyszyła pieśń „Ach mój Jezu” przeplatana scenami współczesnego Misterium Męki Pańskiej, znanego naszym parafianom z przedstawienia zaprezentowanego w tegoroczną Niedzielę Miłosierdzia.

Koncert został znakomicie przyjęty przez publiczność. Były uśmiechy radości, były łzy wzruszenia. Jesteśmy bardzo szczęśliwi, że mogliśmy uczestniczyć w tym wydarzeniu. Dziękujemy wszystkim zaangażowanym w organizację tego przedsięwzięcia. Dziękujemy także gospodarzowi parafii w Ciosańcu, ks. proboszczowi Aleksandrowi Werstlerowi i paniom z domu parafialnego za wspaniałe przyjęcie i poczęstunek. Zawsze czujemy się tam jak w domu.

Marta Szumińska-Mrówka





Boże Ciało

w parafii p.w. św. Urbana I



W czwartek 31 maja jak co roku (oficjalnie od 754 lat) wyruszyły w parafiach naszych miast i wsi procesje z Panem Jezusem w Najświętszym Sakramencie. W parafii p.w. św. Urbana I mimo upalnej pogody zebrali się parafianie i ich goście również zza granic Polski aby towarzyszyć, jak kiedyś uczniowie, Jezusowi, przemierzającemu swój kraj. W tym roku głównym celebransem był neoprezbiter ks. Wojciech Zabiński, który na koniec procesji z Najświętszym Sakramentem wygłosił kazanie i udzielił prymicyjnego błogosławieństwa uczestnikom uroczystości.

Marlena Magda-Nawrocka

Z historii procesji Bożego Ciała w Zielonej Górze

Rok 1946 – dla ludzi przybywających na Ziemię Zachodnie z różnych terenów byłej Rzeczypospolitej, także z obozów i tych wygnanych ze swoich domów na Kresach był to okres bardzo trudny, pełen obaw i niepewny. Osoba, która potrafiła zjednoczyć mieszkańców miasta i pokazała co jest siłą jednoczącą tak różnorodne społeczeństwo, był ks. Kazimierz Michalski, proboszcz jedynej wówczas jeszcze parafii w Zielonej Górze. Pierwsza powojenna procesja Bożego Ciała przemierzająca ulice ówczesnej Zielonej Góry połączyła mieszkańców i była dowodem na to, że ludzie jednej wiary są braćmi w Jezusie Chrystusie.

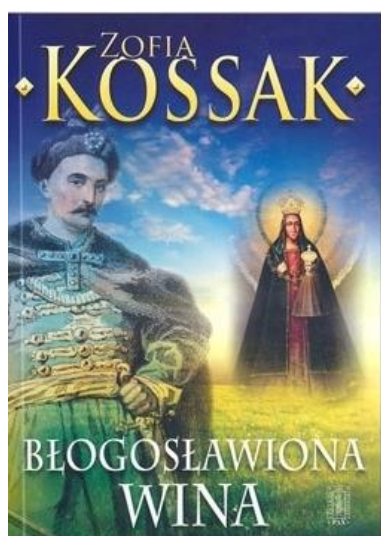
Może warto zastanowić się czym jest dla nas obecnie procesja Bożego Ciała i nasz w niej brak lub udział.

Marlena Magda-Nawrocka

Boże Ciało - procesja miejska 31.05.2018 r.



Obrończyni wiary i polskości – Zofia Kossak

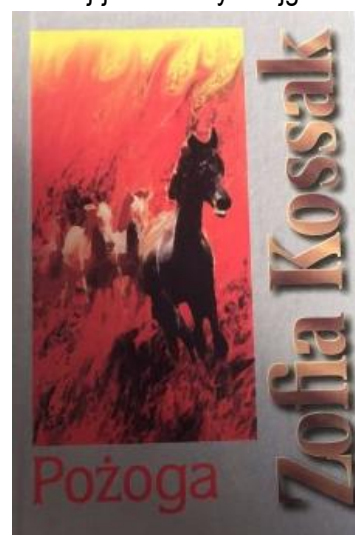


Bóg był dla niej najważniejszy. Bóg i miłość do Polski. Całe jej życie i cała twórczość są tego dowodem. Zawsze miała pod „górkę”, choć na początku wszystko układało się wspaniale. Pochodziła przecież ze znanej w Polsce rodziny Kossaków. Jej dziadek, Juliusz, był znakomitym malarzem, podobnie jak stryj, Wojciech, znany przede wszystkim z obrazów o treści batalistycznej i współautorstwa Panoramy Racławickiej, znajdującej się obecnie we Wrocławiu (wcześniej we Lwowie). Młodziutka, urodziwa i utalentowana Zofia, jak każda rodzinna tradycja, rozpoczęła studia malarskie, ale rychło okazało się, że nie pędzel lecz pióro jest jej powołaniem. Wkrótce potem wyszła za mąż i wraz z mężem, Stefanem Szczuckim, osiadła na Wołyniu, w Nowosielicy, majątku, którego Stefan był administratorem. Urodziła dwóch synów i prowadziła zwyczajne życie żony i matki. Niedługo potem rozpętało się piekło. W Rosji wybuchła rewolucja. Rozpoczęły się napaści, grabieże, gwałty, rzezie polskiej ludności. Przez Wołyń przetaczały się uzbrojone bandy podburzonego przez komunistów chłopstwa, wojska Petlury, wreszcie komuniści. Nowosielce trzeba było opuścić. Najpierw do miasta Antonin. Podróż z małutkimi dziećmi (1,5 roku i 4 miesiące) przez ogarnięty pożogą kraj nie była łatwa, zwłaszcza, że i tam, do Antonin, szybko dotarły bolszewickie rządy, a ich znamioną cechą było to, że grabione mienie nie docierało do biedaków, ale służyło nowej władzy – komisarzom i urzędnikom. Trzeba więc było znowu szukać innego schronienia. Wszystkie te wydarzenia zostały opisane w tomie prozy wspomnieniowej, „Pożoga”, pisarskim debiucie Z. Kossak. Niedługo po wypadkach wołyńskich zmarł Stefan Szczucki. Pani Zofia w dwa lata później wyszła ponownie za mąż, za dawnego znajomego, oficera WP w randze majora, Zygmunta Szatkowskiego.

Okres międzywojenny przyniósł rozkwit talentu pisarki. Opublikowała znakomite powieści historyczne, m. in. Błogosławioną winę, Złotą wolność, cykl utworów o wyprawach krzyżowych, książki dla dzieci oraz kilka,

poświęconych tematyce Śląska. Przyniosły one pisarce wielką popularność wśród czytelników i uznanie władz. Przyznano jej Złoty Wawrzyn Polskiej Akademii Literatury oraz Złoty Krzyż Zasługi i Krzyż Kawalerski Odrodzenia Polski. Te sukcesy przyćmiły wkrótce wydarzenia, które mrocznym cieniem zaległy nad Polską – wybuchła II wojna światowa. Pisarka od początku okupacji zaangażowała się w działalność konspiracyjną. Pisywała artykuły do podziemnych czasopism. Podjęła także, w obliczu zagłady tego narodu i milczenia świata, akcję pomocy Żydom. Zainicjowała powstanie jedynej w okupowanej Europie organizacji ratującej Żydów. Najpierw był to Komitet Pomocy Żydom im. Konrada Żegoty, potem Rada Pomocy Żydom, „Żegota”. Mimo używania fałszywego nazwiska, stała się wkrótce osobą poszukiwaną przez niemieckie gestapo. Udało się jej jednak pojechać na pogrzeb stryja Wojciecha, zmarłego w 1942 r. Szczera, ufna i otwarta, nie była jednak wytrawną konspiratorką. Została aresztowana i trafiła do Oświęcimia. Dopiero tam Niemcy zorientowali się kim jest naprawdę. Przewieziono ją do więzienia, Pawiak w Warszawie i tam czekała na wykonanie wyroku śmierci. Władzom Polski Podziemnej udało się ją wykupić. Miała szczęście, a może, jak kiedyś sama powiedziała, jeśli jesteśmy Panu Bogu potrzebni, to On nas przechowa. Przechował. Zofia Kossak przeżyła Oświęcim, Pawiak, powstanie Warszawskie, ale śmierć o niej nie zapomniała; w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu zginął jej młodszy syn Tadeusz.

Po wojnie, gdy władzę objęli komuniści, okazało się, że dla pisarki tej miary i takiej wiary, Bóg był przecież obecny w każdej z jej książek, w „nowej” Polsce nie ma miejsca. Zofia Kossak została zmuszona do opuszczenia kraju. Jej książek nie wydawano, a wydane wcześniej wycofywano z bibliotek. Skazano ją na milczenie. Wyjechała do Anglii. Utrzymanie dawała farma w Kornwalii. To była ciężka, fizyczna praca, zbyt ciężka dla niemłodej już kobiety. Najgorsze jednak było to, że praca ta „nigdy nic Polsce nie przyniesie”. Wróciła więc gdy tylko było to możliwe. Zamieszkała w rodzinnych Górkach Wielkich na Śląsku. Wiele pisała, m. in. rodzinną sagę „Dziedzictwo”. Nie zmieniła swoich zapatrywań, nie porzuciła wiary. Żaden jej kompromis



z peerelowskimi władzami nie był możliwy. Odmówiła przyjęcia Nagrody Państwowej I stopnia, bo w tym czasie „zaaresztowano” peregrynujący po kraju obraz Matki Bożej Częstochowskiej. Jej niezwykła odwaga wypływała z wiary i bezgranicznego zaufania Bogu, bo przecież każdy scenariusz był możliwy, wystarczy wspomnieć tragiczne losy niektórych księży, działaczy społecznych, zwykłych ludzi, którzy „podpadli” władzy. Mówiła: „Liczy się tylko Bóg i drugi człowiek, reszta to dym”. Uważała, że świat pozbawiony wiary traci grunt, podstawę, a człowiek staje się bytem jedynie biologicznym, a więc zdegradowanym. Żyła wiarą



każdego dnia, sakramentami, modlitwą i czynną miłością bliźniego, pomagała innym także wtedy gdy jej samej było ciężko, na przykład wysyłając z Anglii Janowi Dobraczyńskiemu dwa piękne, wełniane koce, nie do zdobycia w tamtej rzeczywistości. „Nie, Kościół nie jest zagrożony, pisała, ale Europa, wypuszczająca prymat chrześcijaństwa

z rąk. Wiara odpływa od niej niby życiodajna fala od pustej muszli (...) odpływa ku innym ludom, ku innym lądom.” Jakże aktualna diagnoza, choć postawiona dziesiątki lat temu.

Na pogrzebie pisarki, Wojciech Żukrowski wołał: „Ludzie, czy wiecie kogo żegnamy? (...) To był wielki pisarz! Z tych największych, na miarę Sienkiewicza.” Dziś równych jej – brak. Nie da się pogodzić miałości niektórych, głośno reklamowanych prozaików, z głębią myśli i doskonałością warsztatu pisarskiego Zofii Kossak. Mija właśnie 50 lat od jej śmierci.

Aleksandra Hirnle-Więskowicz



Koncert dyplomowy z dyrygentury studentów Uniwersytetu Zielonogórskiego w kościele św. Urbana I 10.06.2018 r.





Diecezjalny Dzień Młodych w Rokitnie

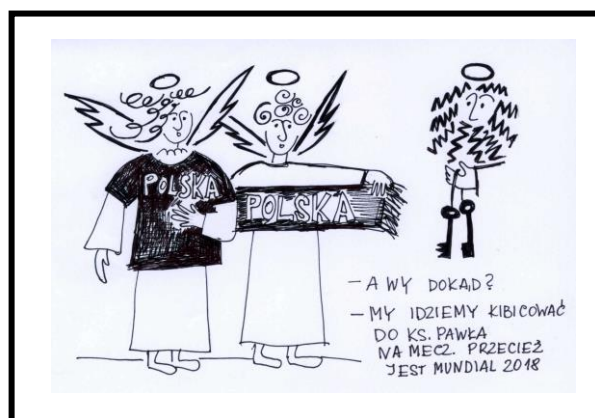


16 czerwca br. młodzież z naszej parafii uczestniczyła w Diecezjalnych Dniach Młodzieży w Rokitnie. Tegorocznym hasłem spotkania były słowa „Do wyższych rzeczy zostałem powołany”. W trakcie spotkania młodzieży z całej diecezji były liczne koncerty a także Msza św. pod przewodnictwem biskupa Tadeusza Lityńskiego. W uroczystościach wzięło udział około 2 tysięcy młodzieży z całej diecezji.

Jakub Laba



NA MARGINESIE





Pielgrzymka z parafii św. Urbana I na odpust NMP w Rokitnie - 17.06.2018 r.



W niedzielę 17 czerwca br. wierni z parafii św. Urbana I i św. Jadwigi Śląskiej pod przewodnictwem ks. Pawła Terzyka i siostry Bernardy Jastrzębskiej uczestniczyli w diecezjalnej pielgrzymce na uroczystości odpustowe do Sanktuarium Matki Bożej Cierpliwie Słuchającej w Rokitnie. W pielgrzymce wzięło udział 35 parafian. Po przyjeździe do Rokitna grupa uczestniczyła w modlitwie różańcowej. Następnie odbyła się konferencja ks. dra Grzegorza Cyrana, który przedstawił historię i teologię obrazu Pani Rokitniańskiej.

Głównym punktem pielgrzymki była uroczysta, koncelebrowana Msza św. pod przewodnictwem metropolity, ks. arcybiskupa Andrzeja Dzięgi. Podczas Mszy św. jubileusz 60 - lecia kapłaństwa obchodzili ks. biskup Antoni Stankiewicz i ks. biskup Paweł Socha. Ponadto we Mszy św. uczestniczyli biskupi z całej metropolii szczecińskiej oraz kapłani z naszej diecezji.

Na zakończenie uroczystości ks. biskup Tadeusz Lityński podziękował wszystkim za obecność, świadectwo wiary i wspólną modlitwę. Po Mszy św. grupa uczestniczyła w wyjątkowym koncercie orkiestry z 31 Bazy Lotnictwa Taktycznego w Krzesinach.

Dziękujemy Bogu i Matce Bożej za czas wspólnego pielgrzymowania do Rokitna.

**Pani Cierpliwie Słuchająca
módl się za nami!**

ks. Paweł

Z życia Parafialnego Zespołu Caritas

Pomoc
Żywnościowa
FEAD 2014 - 2020



Parafialny Zespół Caritas informuje, że w zakończonej pomocy żywnościowej współfinansowanej za środków Unii Europejskiej FEAD 2017-2018 pomoc otrzymało 71. osób z naszej parafii. Wydano 3627 kg żywności – średnio ok. 51 kg żywności na osobę. Program FEAD rusza ponownie od połowy sierpnia 2018 r. Pomoc kierowana jest do tych osób i rodzin, które z powodu niskich dochodów nie mogą zapewnić sobie/rodzinie odpowiednich produktów żywnościowych (posiłków). Pomoc mogą otrzymać osoby i rodziny uzyskujące dochód nie przekraczający:

- 1268 zł dla osoby samotnej;
- 1028 zł dla osoby w rodzinie.

Warunkiem koniecznym uczestnictwa w tym projekcie jest skierowanie z ośrodka pomocy społecznej. Zatem, aby zainteresowany mógł otrzymać pomoc żywnościową, powinien złożyć wniosek do MOPS przy ul. Długiej w Zielonej Górze, gdzie otrzyma skierowanie. Następnie skierowanie należy dostarczyć do naszego PZC.



Caritas Diecezji Zielonogórsko – Gorzowskiej zorganizowała wypoczynek letni dla dzieci i młodzieży. Łączny koszt akcji wakacyjnej dla 14. dzieci z naszej Parafii wyniesie 11600 zł. Już w czerwcu na obóz rowerowy do Lubniewic wyjechały trzy osoby, jedna osoba została zakwalifikowana na obóz w Górach Stołowych, który odbędzie się na przełomie lipca i sierpnia. Największym przedsięwzięciem wakacyjnym będzie wypoczynek w Międzyzdrojach. Z atrakcji nadmorskiego kurortu skorzysta dziesięcioro dzieci z naszej parafii. Będzie to możliwe dzięki Caritas diecezjalnej i dofinansowaniu z Urzędu Miasta Zielona Góra na wniosek radnej Eleonory Szymkowiak oraz Parafialnego Zespołu Caritas i Rodziców.

Dziękujemy wszystkim darczyńcom, którzy przyczynili się do sfinansowania wypoczynku letniego. Dzięki nim dzieci spędzą bez troski wakacje.

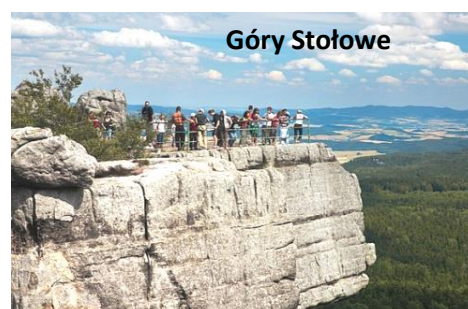
Wśród uczestników kolonii w Międzyzdrojach będą tacy, którzy przekonają się, że woda w morzu naprawdę jest słona. W programie wypoczynku planowane są wycieczki po okolicy, rejs statkiem, liczne gry i zabawy. Uczestnicy obozu rowerowego będą ćwiczyć silną wolę - szczególnie w powrotach do domu. W ramach programu planowane są wycieczki rowerowe, dzień na rowerach wodnych i kajakach, zwiedzanie Międzyrzeckiego Rejonu Umocnionego, gra miejska w Lubniewicach, przejażdżki konne. W górach - zacznie się zdobywanie szczytów. Planowane jest wejście na Szczeliniec, zwiedzanie Rezerwatu Błędne Skały, Twierdzy Kłodzkiej. Młodzież zwiedzi także Wambierzyce - „Śląską Jerozolimę” i Czeskie Skalne Miasto.



Lubniewice



Międzyzdroje



Góry Stołowe

Przywołajmy wspomnienia wakacji - te miłe chwile kiedy pierwszy raz stanęliśmy nad brzegiem morza. Poczujmy jak nas ożywia bryza morska i relaksuje szum fal wprawianych przez wiatr leniwie wiejący od morza. Ogarnia nas ogrom nieba nad nami, które w mieście kradzione jest przez blokowiska. Tu jest inaczej. Wesoły latawiec kreśli swoim ogonem kolorowe, nieprzewidywalne figury. Na bezgranicznym niebie jest miejsce i dla samolotów pasażerskich: dokąd i skąd lecą, kogo unoszą, a dlaczego lecą? Biała linia skondensowanej pary wyznaczająca trasę przelotu szybko zmienia się w baranka, baranek w Indianina, a może w wilka czyhającego na przelatujące ptaki? Mewy śmieszki bezustannie patrolują wybrzeże wypatrując człowieka. Dzięki Ci Boże, że stworzyłeś Ziemię i Niebo, które mogę wychwalać stojąc nad brzegiem morza. Dzięki Ci, za tego człowieka karmiącego ptaki, wszakże Pan Jezus powiedział: „*Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich mniejszych, mnieście uczynili*” Mt 25,40.

Dziękujemy Wam ludzie dobrej woli, którzy dbacie, żeby wspomnienia z wakacji nie pozostały tylko marzeniem...

Ewa Naruszewicz

ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO I KATECHETYCZNEGO W KOŚCIELE ŚW. URBANA I

W piątek 22 czerwca br. w kościele św. Urbana I odbyła się Msza św. na zakończenie roku szkolnego i katechetycznego 2017/2018. Mszę św. o godz. 18.00 celebrował ks. Mirosław Donabidowicz. W kazaniu ks. Proboszcz zachęcił dzieci, młodzież i dorosłych, aby w czasie wakacji znaleźli czas na modlitwę, pamiętali o Mszy świętej niedzielnej oraz czynili jak najwięcej dobra.

Ks. Proboszcz w podziękowaniu za piękną posługę w szkole i zaangażowanie w życie parafii, wręczył pani Małgorzacie Waydzie i panu Damianowi Ślempowi medale św. Urbana I. Ks. Proboszcz podziękował również ks. Pawłowi za posługę w parafii, szkole i przedszkolu. Słowa wdzięczności ks. Mirosław skierował do wszystkich nauczycieli i rodziców. Na Mszy św. obecni byli nauczyciele PSP 7: pani Irena Rogaczewska, pani Agnieszka Cizsak i pani Agnieszka Żołądkiewicz-Laba.

Na zakończenie dzieci z Publicznej Szkoły Podstawowej nr 7 podziękowały ks. Proboszczowi i ks. Pawłowi za posługę kapłańską w parafii i podejmowane akcje duszpasterskie w parafii i szkole.

Po Mszy św. dzieci otrzymały pamiątki religijne i słodki upominek. Na koniec zostało zrobione pamiątkowe zdjęcie.

ks. Paweł



Marsz dla życia w Zielonej Górze 10.06.2018 r.



II Zielonogórskie Warsztaty liturgiczno-muzyczne

W dniach 8-10 czerwca odbyły się w naszej parafii II Zielonogórskie Warsztaty liturgiczno-muzyczne pod hasłem „Musicie od siebie wymagać, nawet gdyby inni od Was nie wymagali.” Organizatorami wydarzenia była Parafia pw. św. Urbana I w Zielonej Górze oraz Stowarzyszenie Artystów „Zdolni do Wszystkiego”. Patronat honorowy objął Prezydent Miasta Zielona Góra Janusz Kubicki oraz biskup diecezji zielonogórsko-gorzowskiej Tadeusz Lityński. Projekt był zrealizowany przy pomocy finansowej Miasta Zielona Góra.



W warsztatach wzięło udział 60 uczestników. W tym roku większość stanowili zielonogórzanie, ale byli również mieszkańcy Krakowa, Warszawy, Lublina i Gorzowa Wielkopolskiego. Celem było zorganizowanie warsztatów muzycznych podczas, których uczestnicy nabędą umiejętności wokalnych, poprawią emisję głosu. I tak też było! Jednak nie to okazało się najważniejsze. Podczas tych trzech dni ciężkiej i pięknej pracy zawiązała się wspólnota. W sobotni wieczór znaleźliśmy czas na dzielenie się swoimi doświadczeniami, świadectwem i wiarą. Gdyby nie fakt, że rano trzeba było wcześniej wstać, z pewnością rozmawialibyśmy całą noc. Wspólnota trwa do teraz. 30 czerwca odbyło się spotkanie powarsztatowe. Planujemy kolejne.

Warsztaty poprowadził muzyk, kompozytor, producent muzyczny i dyrygent Hubert Kowalski. To był dla nas zaszczyt gościć po raz drugi osobę, która odpowiadała za oprawę muzyczną podczas Światowych Dni Młodzieży w Krakowie. W prowadzeniu warsztatów, Huberta Kowalskiego wspomagały: Martyna Dziechciaruk, Małgorzata Schmidt oraz Jakub Gościński.

Tegoroczne Warsztaty odbyły się we współpracy z Festiwałem Życia. 10 czerwca stał się ważnym dniem zarówno dla „warsztatowiczów” jak

i Festiwalu. Koncert Wielbieniowy, który odbył się o godz. 19.30 był zwieńczeniem naszych trzydniowych zmagania oraz uroczystym zakończeniem Marszu dla Życia i Rodziny. Sześćdziesięcioosobowy chór pod dyktando Huberta Kowalskiego, w towarzystwie muzyków Filharmonii Zielonogórskiej i Gorzowskiej oraz zaproszonych gości: Martyny Dziechciaruk, sopranistki Joanny Wydorskiej oraz gitarzysty Pawła Klina i pianisty Jakuba Gościńskiego chwalił Boga całym sercem. Pieśni takie jak: Bóg jest Miłością, Duchu Święty przyjdź, Niech cała ziemia, Błogosławie Cię oraz oczywiście zeszłoroczna pieśń Jezu ufam Tobie brzmiały w naszych uszach do dzisiaj. Pełen kościół ludzi śpiewał razem z nami. Owacji nie było końca. Mam nadzieję, że faktycznie nie mają końca i dziś. Niech chwała Boża brzmi nieustannie.



Jestem ogromnie wdzięczna pani dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej nr 7 im. Mikołaja Kopernika – Liliannie Witczuk-Kamieniarz za udostępnienie budynku szkoły, w której przez trzy dni odbywały się całodienne próby. Na ręce pani Dyrektor składam podziękowania Pracownikom Szkoły. Serdecznie dziękuję również panu dyrektorowi Zespołu Szkół Akademickich „Lotnik” – Stefanowi Bulandzie za udostępnienie naszym „warsztatowiczom” noclegu w bursie. Dziękuję za otwartość serca i współpracę.



Pragnę serdecznie podziękować gospodarzowi warsztatów, ks. proboszczowi Mirosławowi Donabidowiczowi oraz ks. Pawłowi Terzykowi za okazaną pomoc, zaangażowanie i przewodnictwo duchowe. Dziękuję sponsorowi panu Przemysławowi Kowalczykowi z drukarni Xerotronik. Wielkie ukłony dla pań, które upiekły przepyszne ciasta dla naszych uczestników oraz wszystkim parafianom zaangażowanym w to dzieło.

Gratuluję prezesowi Fundacji Możesz Inaczej panu Dawidowi Juszczyzynowi jego podopiecznych, którzy zostali naszymi wolontariuszami. Dziękuję za ich zaangażowanie oraz uśmiech na twarzy. Dziękuję Basi, Malwinie, Karolinie, Michalinie, Asi, Oli oraz Romkowi.

Zapraszam do polubienia naszego profilu na Facebooku. Dzięki temu będą mogli Państwo zobaczyć co dzieło się na warsztatach, a także być na bieżąco z informacjami dotyczącymi kolejnych zielonogórskich warsztatów, które już planuję.

Natalia Makuch



GRY I ZABAWY DLA NASZYCH NAJMŁODSZYCH PARAFIAN

W poniższym ciągu literek zostało ukrytych 5 wyrazów.
Odnajdź prawidłowe hasło, rozwiąż 3 zagadki.

Wypełniony kupon wrzuć do oznaczonego pojemnika
przy stoliku z prasą.

Nagrody za wakacyjne (lipcowe i sierpniowe)
rozwiązania losowane będą we wrześniu. Powodzenia!

GRY I ZABAWY DLA NAJMŁODSZYCH LIPIEC 2018

IMIĘ I NAZWISKO

ADRES

Odpowiedź - hasło

Odpowiedź - quiz

1.
2.
3.

KADNLIPIECJAIZUMIESIĄCJĄŻCJKENAJDROŹSZEJOPVNIJKRWIKESACHRYSTUSAWQ

Wakacyjne zagadki:

1. Trwają dwa miesiące.
Lubią je uczniowie,
bo mogą odpocząć
i stawać na głowie.
2. Można na niej się opalać,
zamki z piasku też budować.
Gdy się znudzi, można z mamą,
brzegiem morza spacerować.
3. Jaki to miesiąc zamyka szkoły
i daje dzieciom urlop wesoły?

Życzymy wszystkim dzieciom udanych,
radosnych i bezpiecznych wakacji! ☺



Opracowała Aleksandra Lemańska



KRZYŻÓWKA PARAFIALNA

Wśród osób, które do 25 lipca wrzucą kupon z poprawnym rozwiązaniem hasła krzyżówki wylosowana zostanie nagroda. Nagrodą jest intencja Mszy świętej. Treść intencji według życzenia nagrodzonego, termin do ustalenia z Księdzem.

Kupony prosimy wrzucać do oznaczonego pojemnika przy stoliku z prasą.

KUPON KRZYŻÓWKA PARAFIALNA LIPIEC 2018

HASŁO

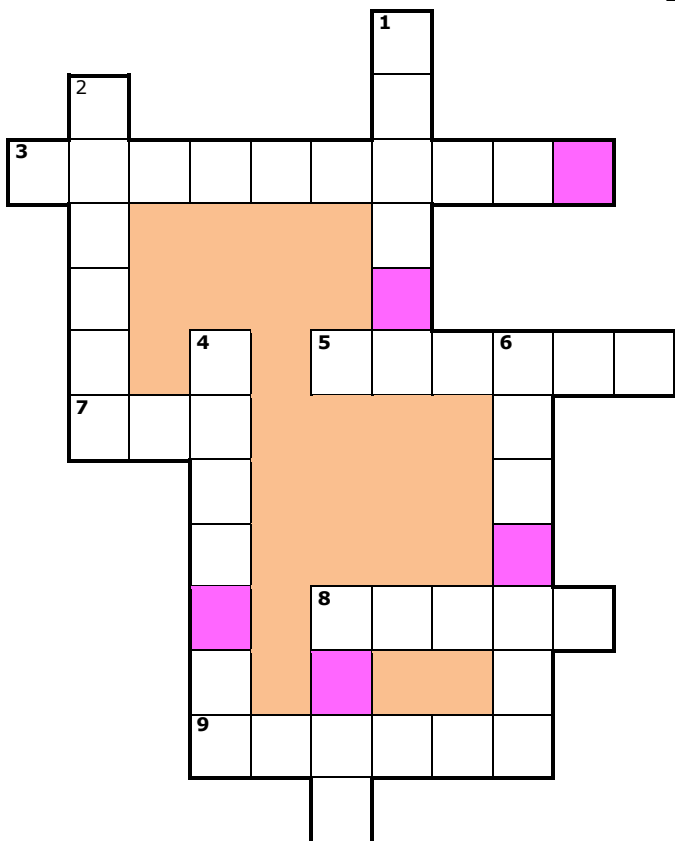
.....

IMIĘ I NAZWISKO

.....

ADRES

.....



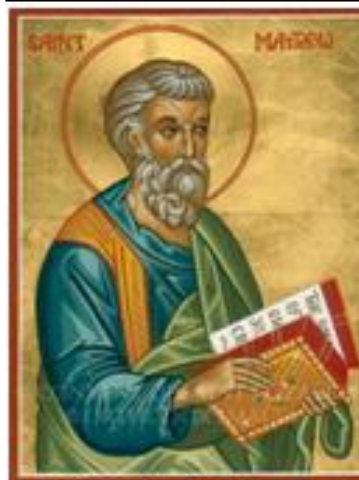
ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI CZERWIEC 2018

APOSTOŁ PAWEŁ Z TARSU

Nagrodę wylosowała:

Pani Anna Derczyńska

Gratulujemy!



Z liter w ciemnych kratkach należy ułożyć wyraz będący rozwiązaniem.

Poziomo:

3. Św. Jan nazywa go Natanaelem,
5. Kananejczyk lub Gorliwy,
7. Najmłodszy z apostołów i umiłowany uczeń Jezusa,
8. Brat św. Jana Ewangelisty, należał z Piotrem i Janem do Apostołów najbliższych Jezusowi,
9. Zdradził Jezusa,

Pionowo:

1. Autor słów: „Pan mój i Bóg mój,”
2. Zastąpił Judasza, patron pierwszoklasistów,
4. Brat św. Piotra, uczeń Jana Chrzciciela do chrztu Jezusa w Jordanie,
6. Zanim został apostołem był celnikiem w Kafarnaum,
8. Zwany Jakubowym, patron rzeczy trudnych i beznadziejnych,

Opracował: Marek Drewnowski

„Kochajmy wszyscy Boga i bliźniego – do tego nie trzeba ani bogactw, ani nauki. Serce ma każdy, a do miłości Bożej to wystarczy” Św. Jan Maria Vianney.

Intencje Żywego Różańca na miesiąc lipiec

Intencja ewangelizacyjna: Aby kapłani, którzy w trudzie i samotności żyją swoją pracą duszpasterską, czuli się wspomagani i pokrzepiani przez przyjaźń z Panem i braćmi.

MSZE ŚW. I NABOŻEŃSTWA

Msza św. w dni powszednie:

o godz. 7.00 i 18.00, piątek 16.00 - DPS

Msza św. w niedzielę

o godz. 8.00, 10.00-DPS, 11.00, 12.30 i 18.30

Okazja do spowiedzi - w tygodniu

i w niedzielę 30 minut przed Mszą św.

Nabożeństwa

- W każdy wtorek po Mszy św. wieczornej Litania do św. Urbana I i uczczenie relikwii św. Urbana I.
- W każdą środę po Mszy św. wieczornej Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy.
- W każdy czwartek adoracja Najświętszego Sakramentu w ciszy godz. 17.15.
- W każdy czwartek po Mszy św. wieczornej Liturgia Godzin - Nieszpory
- W każdy piątek o godz. 15.00 Koronka do Miłosierdzia Bożego.
- W każdą sobotę o godz. 17.30 – przed Mszą św. wieczorną - Nowenna do Matki Bożej Pompejańskiej.
- W każdą niedzielę o godz. 7.40 Godzinki o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Marii Panny.

Pierwsza niedziela miesiąca

Msza Św. o godz. 8.00 w intencji Żywego Różańca i zmiana Tajemnic.

PARAFIALNY ZESPÓŁ „CARITAS”

Prowadzi działalność charytatywną na rzecz ubogich parafian, rodzin wielodzietnych, bezrobotnych i chorych. Zadeklarowane kwoty można wpłacać w każdą II niedzielę miesiąca.

Konto: 67 1090 2532 0000 00011729 6727

KANCELARIA

Godziny urzędowania:

środa godz. 8.00-9.00, 16.00-17.00
(sprawy pilne po każdej Mszy św.
lub przez kontakt telefoniczny)

KONTAKT

PARAFIA RZYMSKOKATOLICKA

pw. św. Urbana I

ul. Braniborska 17

65-273 Zielona Góra

tel. 68 320 00 60

adres e-mail:

kancelaria@parafia-urban.zgora.pl

Konto Parafii:

ALIOR BANK

Nr Konta:

88 2490 0005 0000 4530 3824 1621

DUSZPASTERZE

Proboszcz: Ks. Mirosław Donabidowicz

Wikariusz: Ks. Paweł Terzyk

WYDANIA ARCHIWALNE:

www.parafia-urban.zgora.pl/

Z PARAFIALNEJ KSIĘGI ...

CHRZTY:

17.06.2018 r. Maria Magdalena Bąkiewicz

17.06.2018 r. Tomasz Krzesiński

17.06.2018 r. Robert Tomasz Radziwiłłowicz

17.06.2018 r. Izabela Dominika Szmigielska

ŚLUBY:

02.06.2018 r. Makowiak Katarzyna - Wolniewicz Krzysztof

23.06.2018 r. Kołodziejczyk Karolina - Floreszek Tomasz

23.06.2018 r. Sagan Justyna - Koziński Dominik

POGRZEBY:

Józef Brut ur. 25.11.1942 r. + 30.05.2018 r.

Barbara Konieczna ur. 16.03.1933 r. + 11.06.2018 r.

Wiesław Witkiewicz ur. 02.04.1957 r. + 17.06.2018 r.

Mieczysław Motykiewicz ur. 27.09.1947 r. + 24.06.2018 r.

REDAKCJA:

Redaktor naczelny: ks. Paweł Terzyk

Zespół redakcyjny: kleryk Leszek Stojanowski-Han,
Jakub Laba, Marlena Magda-Nawrocka, Sebastian
Balcerowski, Danuta Marach, Marek Drewnowski,
Aleksandra Lemańska

Korekta: Aleksandra Hirnle-Więskowicz, Joanna Zmitrowicz

Skład komputerowy: Anna Paszkowicz-Szymczak,

Łukasz Frączkiewicz,

Kontakt e-mail: urbanus@parafia-urban.zgora.pl

**Już 500 parafian złożyło ofiarę
na posadzkę w naszym kościele.**

550 pól oczekuje na ofiarodawców.

**26 pól zostało wykupionych
z ofiar złożonych przez parafian i gości**

**Dziękujemy wszystkim
wspierającym to dzieło.**